

Adi Nowak, RENTGEN ft. Fabijański (prod. Zaluc

Moja strefa to nie Schengen, w tych skietach tu nie wejdiesz, bo się zgubisz w krokach

Raz, dwa, trzy, król patrzy
Na imię mu Andryj w kraju, gdzie każdy władczy
Ciuszek fajny, dusza pod nim ugły
Uuu, lajf to podły zarcik
Ha, świat jest chory, mówię mu na zdrowie, kiedy robi apsik
Puchną nochy, kiedy robi paski
Głupkom głowy się poryły, a serca zamaryły
A bóg na to patrzy, pytasz, czemu nie zagrzmi?
Sami se pichcimy, sami wszamiemy ten łańczyk
Gdzie każdy jest kotem i warczy
Ale jak spuścisz ze smyczy to miauczy
A ja chciałbym zmielić to na miął
Ja twój nowy krasz, jak pościelisz masz
Dupy są na raz, jak zapałki, a raper jest anty
Systemowy, ale gdy dupa się pali, to się płaszczy
Nie będę jak każdy, nie wziąłem hajsu z tarczy
Adi, gdy mu nie pasuje mówi, a nie jak mu zagrasz tańczy

Moja strefa to nie Schengen, w tych skietach tu nie wejdiesz
Bo się zgubisz w krokach
Nie próbuj łapać mnie za serce, ja znam twój każdy sekret
Bo mam rentgen w oczach

Jak podbijasz na bajerche, to nie patrzę ci na ręce
Bo widzę twoje wnętrze jak rentgen
Wiem, że stoisz na zakręcie, że wczoraj wiązałeś pętlę
Że refleksje masz wisielcze i boisz się, że pęknie

Nie wiem, czy cię to coś pocieszy, ale co drugi tu dzisiaj się leczy
Jak zapytasz, to pewnie zaprzeczy, a potem pójdzie do apteki
Tak jak ci hiu-hefnerzy, co się trzepią pod nudesy
Od tej świętej matki Teresy, co jej im goni na pakiety
Świat wyjechał się na plecy i jak żółw czeka na cud
☐?☐ usta suche jak wiór
Bo ktoś się chyba przy nas narobi za dwóch brud
Co wczoraj zaschnął ci na skroni jak strup, cóż
☐?☐ jak goni, ha tfu
Grad słów, każdy chciałby tu na ciebie napluć
Znad chmur internetu i się kitrać jak szczur
Jak Ku-ba bogu, tak bóg Kubie i chu...

Moja strefa to nie Schengen, w tych skietach tu nie wejdiesz
Bo się zgubisz w krokach
Nie próbuj łapać mnie za serce, ja znam twój każdy sekret
Bo mam rentgen w oczach